

Kamil Niewiński

Uniwersytet w Białymstoku
e-mail: kamilnws18@gmail.com

ORCID: 0000-0002-1752-2871

DOI: 10.15290/mhi.2020.19.02.20

Sąd Apelacyjny w Białymstoku w latach 1949–1950

ABSTRAKT

Publikacja traktuje o krótkim epizodzie istnienia Sądu Apelacyjnego w Białymstoku w latach 1949–1950. Stanowi element prac badawczych autora nad problemem odbudowy i transformacji sądownictwa powszechnego w okresie kształtowania się w Polsce ustroju socjalistycznego w pierwszej dekadzie po II wojnie światowej. Jest kolejną publikacją dotyczącą dziejów sądownictwa białostockiego. Ma ona przypomnieć o mało znanym fakcie powołania Sądu Apelacyjnego w Białymstoku w 1949 r. i przybliżyć jego krótką, gdyż zaledwie półtoraroczną działalność. Ponadto, celem publikacji jest udzielenie odpowiedzi na istotne, nasuwające się od razu pytanie, dlaczego w ogóle doszło do powołania Sądu Apelacyjnego w Białymstoku? Miało to ścisły związek z gruntownymi przemianami, jakie dokonywały się w sądownictwie powszechnym w latach 1944–1954, które zmierzały do upolitycznienia wymiaru sprawiedliwości. Reformy nie ograniczały się jednak wyłącznie do ustrojowego dostosowywania sądownictwa do potrzeb władz. Przemiany szły o wiele dalej, w kierunku przeprowadzenia czystek kadrowych i wyeliminowania z sądownictwa sędziów przedwojennych, którzy nie chcieli poddać się politycznym naciskom i ideologicznej indoktrynacji. Powołanie Sądu Apelacyjnego w Białymstoku było częścią planowanej reorganizacji sądownictwa powszechnego, która miała jednocześnie ułatwić przeprowadzenie procesu wymiany kadrowej. Dlatego w publikacji szeroko podejmowane są także kwestie ogólnych przemian, jakie zachodziły w tym okresie w sądownictwie. Podejście takie pozwala unaocznic intencje władz i faktyczne przyczyny powołania Sądu Apelacyjnego w Białymstoku. Te zaś dosadnie zaprezentowane zostały w cytowanych w publikacji decyzjach podejmowanych na posiedzeniach Kolegium Ministerstwa Sprawiedliwości i fragmentach raportów Departamentu Nadzoru Sądowego.

ABSTRACT

Court of Appeal in Białystok in the years 1949–1950

The publication deals with a short episode of the Court of Appeal in Białystok between 1949–1950. It is part of the author's research work on the problem of reconstruction and transformation of the common judiciary during the period of building the socialist system in Poland in the first decade after World War II. Moreover, the aim of the publication is to answer an important, immediately emerging question; why the Court of Appeal in Białystok was established at all? This was closely related to the fundamental changes that were taking place in the common judiciary in the years 1944–1954, which led to the politicization of the justice system. However, the reforms were not limited to the systemic adaptation of the judiciary to the needs of the authorities. The changes went much further, towards carrying out staff purges and eliminating from the judiciary pre-war judges who did not want to submit to political pressure and ideological indoctrination. The establishment of the Court of Appeal in Białystok was part of the planned reorganization of the common court system, which was supposed to simplify the staff exchange process. That is why the publication also widely concerns the general changes that took place in the judiciary during this period. This approach helps to show intentions of the authorities and true reasons of establishing the Court of Appeal in Białystok. These are presented in the decisions taken at the meetings of the Collegium of the Ministry of Justice and fragments of the reports of the Judicial Supervision Department, as quoted in the publication.

Słowa kluczowe: Białystok, Sąd Apelacyjny, sądownictwo powszechne, reorganizacja, Ministerstwo Sprawiedliwości, niezawisłość sędziowska

Key words: Białystok, Court of Appeal, common courts, reorganization, Ministry of Justice, judges independence

Tło historyczne

W drugiej połowie lat czterdziestych, pod pseudodemokratycznymi hasłami, rozpoczął się proces budowy w Polsce ustroju totalitarnego. Pod pozorem zachowania ciągłości państwowości polskiej, zainstalowany w Lublinie, podległy dyrektywom płynącym z Moskwy rząd, rozpoczął odbudowę sądownictwa opierając się na przedwojennych przepisach rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 lutego 1928 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. z 1932 r. nr 102, poz. 863) oraz doświadczone kadry przedwojennych sędziów.

W miarę umacniania się nowej władzy postępował proces politycznego podporządkowywania sądów. Najważniejsze nie były jednak zmiany ustrojowe. Władze wiedziały, że przejście kontroli nad sądownictwem wymagało przede

wszystkim odpowiedniej obsady stanowisk sędziowskich. Na początku zniesiono zakaz przynależności sędziów do partii politycznych i próbowano zachęcić sędziów do wiązania się z Polską Partią Robotniczą lub zależnymi od niej Polską Partią Socjalistyczną i Stronnictwem Demokratycznym. Większości sędziów dalece obca była ideologia marksizmu-leninizmu, wciąż uważali oni przynależność partyjną za urągającą zasadzie niezawisłości, mimo istnienia prawnego zezwolenia na działalność polityczną. Władze wysuwały wobec sędziów absurdalne zarzuty „obojętności politycznej”, piętnowały – jak określił to wiceminister sprawiedliwości Leon Chajm – „panujący wśród sędziów fetysz apolityczności”¹, zarzucając sędziom konserwatyzm i zbyt formalizm. W prasie partyjnej sądy powszechne określane były jako „sanacyjne” i „reakcyjne”².

Dlatego dalsze kroki władz były zdecydowane. Podjęto próbę indoktrynacji sędziów. Pod egidą Ministerstwa Sprawiedliwości powołano również szkoły prawnicze, które miały kształcić „sędziów nowego typu”. Mieli oni zastąpić tzw. starą kadrę sędziowską, która indoktrynacji nie chciała się poddać³.

Na mocy trzech dekretów:

- 1) dekretu z dnia 22 stycznia 1946 r. o wyjątkowym dopuszczeniu do obejmowania stanowisk sędziowskich, prokuratorskich i notarialnych oraz do wpisywania na listę adwokatów (Dz.U. nr 4, poz. 33),
- 2) dekretu z dnia 22 lutego 1946 r. o rejestracji i przymusowym zatrudnieniu we władzach wymiaru sprawiedliwości osób, mających kwalifikacje do objęcia stanowiska sędziowskiego (Dz.U. nr 9, poz. 65),
- 3) dekretu z dnia 14 maja 1946 r. o tymczasowym uregulowaniu stosunku służbowego funkcjonariuszy państwowych (Dz.U. nr 22, poz. 139),

Minister Sprawiedliwości uzyskał nadzwyczajne, niczym nieograniczone kompetencje do decydowania o obsadzie stanowisk sędziowskich w sądach powszechnych, w tym w Sądzie Najwyższym, do kwalifikowania wybranych osób, nieposiadających uniwersyteckiego wykształcenia prawniczego, na asesorów i sędziów, a także do przenoszenia sędziów w stan spoczynku⁴. Ministerstwo Sprawiedliwości przygotowywało się do przeprowadzenia czystek kadrowych w sądownictwie powszechnym⁵.

¹ Opracowanie Ministerstwa Sprawiedliwości *Założenia polityczne i programowe nowego wymiaru sprawiedliwości*, Archiwum Akt Nowych w Warszawie (dalej: AAN), 285 Ministerstwo Sprawiedliwości (dalej: 285 MS), sygn. 5590, k. 15-16.

² Zob. Protokół ze zjazdu sędziów i prokuratorów okręgu Sądu Apelacyjnego w Poznaniu w dniu 9 września 1945 r., AAN, 579 Biuro Prezydyjne Krajowej Rady Narodowej, sygn. 837, k. 29 oraz L. Chajm, *Na progu wielkiej reformy*, „Demokratyczny Przegląd Prawniczy” 1947, nr 4, s. 5.

³ Zob. Wywiad z wiceministrem sprawiedliwości Leonem Chajnem, AAN, 185 Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego, sygn. IX/10 (mkf 24257), k. 11-12 oraz A. Lityński, *O prawie i sądach początków Polski Ludowej*, Białystok 1999, s. 139-145.

⁴ A. Bereza, *Sąd Najwyższy w latach 1945-1962. Organizacja i działalność*, Warszawa 2012, s. 37-39.

⁵ L. Chajm, *Kiedy Lublin był Warszawą*, Warszawa 1964, s. 42-44; J. Szarycz, *Sędziowie i sądy w Polsce w latach 1918-1988*, Warszawa 1988, s. 101-106; G. Jakubowski, *Sądownictwo powszechne w Polsce w latach 1944-1950*, Warszawa 2002, s. 60-63.

Sądownictwo białostockie u progu 1949 r.

Z okresu międzywojennego przejęty został czteroszczeblowy system sądownictwa powszechnego, na który składały się sądy grodzkie, okręgowe i apelacyjne oraz Sąd Najwyższy. Latem i jesienią 1944 r. w Białymstoku odtworzono Sąd Grodzki i Sąd Okręgowy⁶. Okręg białostocki pozostawał w obszarze apelacji warszawskiej.

Sąd Apelacyjny w Warszawie, ze względu na powojenne zniszczenie stolicy, miał swoją siedzibę w odległej Łodzi, co nastęrczało dodatkowych trudności mieszkańcom Białostoczyzny.

W latach 1945–1949 w Sądzie Grodzkim w Białymstoku orzekali głównie młodzi sędziowie, którzy legitymowali się pełnym uniwersyteckim wykształceniem prawniczym, wyniesionym jeszcze z okresu międzywojennego. Byli to m.in. Stanisław Łopatecki, Wanda Wenclik i Mikołaj Mokrauz. Aplikację sędziowską odbywali oni w nowych warunkach ustrojowych. Kierownikiem Sądu Grodzkiego był doświadczony, przedwojenny sędzia Jan Lisecki.

W białostockim Sądzie Okręgowym dominowali doświadczeni przedwojenni sędziowie z tzw. starej kadry. Prezesem był sędzia Wiktor Popławski, jego zastępcami sędziowie Antoni Borejko i Józef Siawciłło, którzy pełnili również funkcje przewodniczących wydziałów – odpowiednio karnego i cywilnego. Sędziami, którzy na dłużej związali się również z białostockim Sądem Okręgowym, byli karniści Henryk Kownacki, Stanisław Olecki i Oskar Wińcza oraz cywiliści Czesław Pawski i Stefan Tobolczyk. Należeli oni do dominującej wówczas w sądach powszechnych grupy sędziów bezpartyjnych, którzy starali się utrzymywać swą apolityczność. Jedynie wiceprezes Józef Siawciłło zdecydował się związać ze Stronnictwem Demokratycznym⁷, ugrupowaniem politycznym zależnym od Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Z tymże związał się także sędzia Mikołaj Mokrauz, który w 1948 r. awansował na sędziego Sądu Okręgowego w Białymstoku. Całkowicie upolityczniona była już w tym okresie prokuratura. Spośród pięciu pracujących w Sądzie Okręgowym prokuratorów, czterech należało do PZPR (Michał Bura, Tadeusz Czajkowski, Stanisław Fico-

⁶ Zob. K. Niewiński, *Sądownictwo białostockie w latach 1944-1950 – odbudowa i działalność*, [w:] *Z dziejów Sądu Okręgowego w Białymstoku – księga jubileuszowa z okazji setnej rocznicy powołania Sądu Okręgowego w Białymstoku*, Białystok 2019, s. 37-49; Idem, *Odbudowa sądownictwa powszechnego w świetle protokołu z konferencji odbytej 14 września 1944 r. w Białymstoku z udziałem delegacji Resortu Sprawiedliwości PKWN*, „Miscellanea Historico-Iuridica” 2019, t. 18, z. 2, s. 227-240.

⁷ W latach 1948–1959 sędzia Józef Siawciłło pełnił w Stronnictwie funkcję członka Wojewódzkiego Sądu Partyjnego. W 1949 r. został członkiem Centralnego Sądu Partyjnego, a w latach 1949-1951 był zastępcą przewodniczącego Miejskiego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego w Białymstoku. W latach 1951-1957 sprawował pieczę nad organizacją wojewódzką SD w Białymstoku, a w latach 1957-1962 był również członkiem Centralnego Komitetu partii. A. Drażek, *Przy – czy obok władzy? Stronnictwo Demokratyczne w województwie białostockim (1945–1989)*, Białystok 2005, s. 187-188.

wicz i Jadwiga Falkowska), a jeden do drugiego zależnego od partii rządzącej ugrupowania, czyli Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego (Jan Zyguła).

Powołanie Sądu Apelacyjnego w Białymstoku

W 1948 r. władze rozpoczęły prace nad gruntowną reformą prawa sądowego i ustroju sądownictwa, w ramach której dokonana miała być również reorganizacja strukturalna sądownictwa powszechnego. Od początku planowano wprowadzić dwuinstancyjność postępowania sądowego, a w wyniku tego przejście z czteroszczeblowej (sądy grodzkie, okręgowe, apelacyjne i Sąd Najwyższy) na trójszczeblową strukturę sądów powszechnych (sądy powiatowe, wojewódzkie i Sąd Najwyższy)⁸.

Planowana reforma była uzasadniana wieloma chwytliwymi hasłami. Według informacji Ministerstwa Sprawiedliwości miała na celu m.in.:

- „– zespolenie aparatu wymiaru sprawiedliwości z ludnością,
- spotęgowanie zaufania mas ludowych do działalności organów wymiaru sprawiedliwości,
- zapewnienie szybkiego i sprawnego działania aparatu wymiaru sprawiedliwości (...),
- zagwarantowanie wysokiego poziomu i słusznych podstaw orzecznictwa sądowego przez wzmocnienie dolnego ogniwa wymiaru sprawiedliwości – sądów pierwszej instancji (...),
- uproszczenie działania aparatu wymiaru sprawiedliwości,
- demokratyzację wymiaru sprawiedliwości w sensie udostępnienia ludności korzystania z opieki i pomocy organów sądowych w sprawach cywilnych i karnych”⁹.

Reforma strukturalna sądów powszechnych zmierzała jednak faktycznie do dostosowania struktury sądów powszechnych do podziału administracyjnego kraju i poddaniu ich kontroli rad narodowych oraz terenowych organów partii¹⁰, a więc *de facto* planowano uporządkować system politycznego nadzoru nad wymiarem sprawiedliwości.

W latach 1948–1949 rozważano, w jakim kierunku powinna pójść restrukturyzacja sądów powszechnych. Pewne było, iż mają powstać sądy dla powiatów i województw. Nienaruszalna była pozycja Sądu Najwyższego. Problem polegał

⁸ A. Rzepliński, *Sądownictwo w PRL*, Londyn 1990, s. 38-41; Z. A. Ziemia, *Prawo przeciwko społeczeństwu. Polskie prawo karne w latach 1944-1956*, Warszawa 1997, s. 317-331, 385-391; A. Lityński, op. cit., s. 150-160; G. Jakubowski, op. cit., s. 240-248; A. Machnikowska, *Wymiar sprawiedliwości w Polsce w latach 1944–1950*, Gdańsk 2008, s. 117-137.

⁹ *Reforma ustroju sądownictwa i procedury sądowej* – opracowanie Ministerstwa Sprawiedliwości na temat planowanej reformy, AAN, 285 MS, sygn. 2242, k. 1-3.

¹⁰ *Uzasadnienie do zmiany przepisów Kodeksu postępowania karnego, dekretu o postępowaniu doraźnym i ustroju sądów powszechnych*, AAN, 285 MS, sygn. 1051, k. 2-3.

na tym, iż jeden z trzech pozostałych szczebli sądów (grodzkie, okręgowe, apelacyjne) należało zlikwidować, a dwa z nich przekształcić i wzmocnić kadrowo. W tym przypadku istniały trzy możliwe rozwiązania:

- 1) likwidacja sądów grodzkich, rozbudowa sądów okręgowych i ich przekształcenie w silne kadrowo sądy powiatowe¹¹, z jednoczesną rozbudową sądów apelacyjnych i ich przekształceniem w sądy wojewódzkie,
- 2) likwidacja sądów okręgowych, komasacja i przekształcenie sądów grodzkich w powiatowe oraz rozbudowa sądów apelacyjnych i ich przekształcenie w sądy wojewódzkie,
- 3) likwidacja sądów apelacyjnych, komasacja i przekształcenie sądów grodzkich w powiatowe oraz komasacja i przekształcenie sądów okręgowych w wojewódzkie.

Naturalna w tej sytuacji wydawała się droga przekształcenia sądów okręgowych w sądy wojewódzkie. Decyzja władz była jednak inna.

Na początku 1949 r. poważnie zaczęto rozważać powołanie nowych sądów apelacyjnych. Miały one obejmować swoją właściwością miejscową wyłącznie jedno województwo, których było wówczas czternaście. Do dziewięciu funkcjonujących sądów apelacyjnych (Gdańsk, Katowice, Kraków, Lublin, Olsztyn, Poznań, Bydgoszcz, Warszawa i Wrocław), z dniem 1 lipca 1949 r. dołączyło pięć nowych apelacji (białostocka, kielecka, łódzka, rzeszowska i szczecińska)¹². Kolejne trzy sądy apelacyjne zostały powołane w lipcu 1950 r. (Koszalin, Opole, Zielona Góra)¹³, ze względu na utworzenie nowych województw.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku obejmował swą właściwością miejscową sądy okręgowe w Białymstoku, Ełku i Łomży. Ponadto w Suwałkach utworzono

¹¹ Koncepcję taką Ministerstwo Sprawiedliwości wysuwało już w latach 1946–1947. Wówczas proponowano, aby w drobnych sprawach I instancją były sądy obywatelskie. W sprawach ważniejszych sądy okręgowe z siedzibą w miastach wojewódzkich i wydziałami zamiejscowymi w każdym powiecie. Sądy okręgowe miały być też instancją rewizyjną od wyroków sądów obywatelskich. Z Kolei Sąd Najwyższy miał rozpatrywać rewizje od wyroków sądów okręgowych. Sąd Najwyższy proponowano podzielić na Izbę Główną i izby lokalne, likwidując przy tym również Sądy Apelacyjne. L. Chajm, *Trzy lata demokratyzacji prawa i wymiaru sprawiedliwości*, Warszawa 1947, s. 165; G. Jakubowski, op. cit., s. 157–164.

¹² Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 15 czerwca 1949 r. o utworzeniu Sądów Apelacyjnych w Białymstoku, Gdańsku, Kielcach, Łodzi, Olsztynie, Rzeszowie, Szczecinie i Wrocławiu oraz o ustaleniu okręgów Sądów Apelacyjnych (Dz.U. nr 36, poz. 270). Podkreślić należy, iż Sądy Apelacyjne w Gdańsku, Olsztynie i Wrocławiu funkcjonowały już przed 1949 r. Nie zostały one jednak do czerwca 1949 r. formalnie powołane, dlatego wzmiankowane rozporządzenie mówi o ich powołaniu. O sytuacji tej w przypadku apelacji gdańskiej pisał D. Szpoper, *Polskie sądownictwo apelacyjne na Pomorzu w latach 1919–2015 : szkic do dziejów wymiaru sprawiedliwości w dwudziestopięciolecie wznowienia działalności Sądu Apelacyjnego w Gdańsku*, Gdańsk – Olsztyn 2015, s. 158–179. Na temat powołania w tym okresie nowych sądów apelacyjnych pisał również B. Fengler, *10-lecie Sądu Apelacyjnego w Szczecinie*, Szczecin 2015, s. 48–62.

¹³ Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 6 lipca 1950 r. o utworzeniu Sądów Apelacyjnych w Koszalinie, Opolu i Zielonej Górze oraz o ustaleniu okręgów Sądów Apelacyjnych w Bydgoszczy, Katowicach, Kielcach, Łodzi, Olsztynie, Poznaniu i Warszawie (Dz.U. nr 28, poz. 265).

wydział zamiejscowy Sądu Okręgowego w Elku. Na terenie apelacji białostockiej było łącznie 13 sądów grodzkich, z czego:

- w okręgu białostockim były to sądy grodzkie w Białymstoku, Bielsku Podlaskim, Hajnówce, Siemiatyczach i Sokółce;
- w okręgu elckim były to sądy grodzkie w Augustowie, Elku, Grajewie, Olecku i Suwałkach;
- w okręgu łomżyńskim były to sądy grodzkie w Kolnie, Łomży i Wysokiem Mazowieckiem.

Okręg łomżyński został uszczuplony o sądy grodzkie w Ostrołęce i Ostrowi Mazowieckiej, które włączone zostały – zgodnie z podziałem administracyjnym kraju – do okręgu warszawskiego.

Reforma ta przygotowała grunt do przekształcenia sądów apelacyjnych w sądy wojewódzkie. Wciąż nie było jasne, w jakim kierunku pójdzie dalsza reforma na szczeblu niższym – likwidacji sądów grodzkich czy okręgowych.

Obsada sędziowsko-prokuratorska Sądu Apelacyjnego w Białymstoku

Początkowo funkcję prezesa nowo powołanego Sądu Apelacyjnego w Białymstoku sprawował sędzia Leon Olejnik. W 1950 r. zastąpił go sędzia Alfons Miłkowski. Zastępcami prezesa byli sędziowie Mikołaj Zułkwa oraz awansowany z białostockiego Sądu Okręgowego Józef Siawciłło. W składzie sędziowskim apelacji znaleźli się ponadto sędziowie Franciszek Matlak, Mieczysław Matysek, Jan Sobczyk oraz przeniesiony z Sądu Okręgowego Stanisław Olecki. W prokuraturze Sądu Apelacyjnego w Białymstoku pracowali prokuratorzy Jacek Grębecki, Walenty Sikora i Zygmunt Stankiewicz.

Wysoki był stopień upartyjnienia kadr Sądu Apelacyjnego. Sędziowie Leon Olejnik, Franciszek Matlak i Jan Sobczyk oraz prokurator Jacek Grębecki należeli do PZPR, zaś sędziowie Józef Siawciłło i Mieczysław Matysek do Stronnictwa Demokratycznego.

Ukazywało to, że droga na najwyższe szczeble hierarchii sądownictwa powszechnego wiodła przez partię. Promowani byli głównie sędziowie wiążący się z Polską Zjednoczoną Partią Robotniczą lub stronnictwami zależnymi.

Władze w okresie przeprowadzania reorganizacji zakładały, iż konieczna obsada sędziowska Sądu Apelacyjnego w Białymstoku to 17 sędziów. Jednak znacznych braków kadrowych nie zamierzano uzupełniać. Nowe sądy apelacyjne zostały bowiem powołane z myślą o ich dalszej reorganizacji.

Działalność Apelacyjnej Komisji ds. Szkolenia Ideologicznego

Wątką dokumentacja archiwalna pozwala jedynie na zaprezentowanie pozarzecznicznej działalności Sądu Apelacyjnego w Białymstoku. Jednym z jej elementów było prowadzenie szkolenia ideologicznego sędziów.

Ponieważ sędziowie w większości nie chcieli wstępować do partii i nie poddawali się naciskom politycznym, władze podjęły próbę ich indoktrynacji. Szkolenia ideologiczne były prowadzone już od 1947 r., jednak nie były one ujęte w ramy systemowe i nie znajdowały się pod nadzorem. Dzięki temu mogły być przez sędziów po prostu lekceważone.

Sytuacja zmieniła się w latach 1949–1950. Szkolenia ideologiczno-polityczne stały się obowiązkowe. W Ministerstwie Sprawiedliwości opracowano ramy programowe szkoleń i egzaminowania, a specjalnie powołane przy sądach apelacyjnych komisje miały sprawować nadzór nad ich przebiegiem.

W Białymstoku pierwszy kurs II stopnia dla sędziów, prokuratorów, asesorów, aplikantów i adwokatów oraz I stopnia dla urzędników i woźnych zorganizowano w maju 1949 r. Wówczas nie istniał jeszcze Sąd Apelacyjny w Białymstoku, więc pieczę nad nim sprawowała Komisja działająca przy Sądzie Okręgowym.

Kursy podzielone były na bloki tematyczne kończone kolokwiami. Pierwszy kurs dotyczył materii historycznego rozwoju ustroju społeczno-gospodarczego w Europie. Przeciwstawiono w nim ustrój kapitalistyczny, wywodzony od ustrojów niewolniczego i feudalnego, ustrojowi socjalistycznemu i komunizmowi, podkreślając oczywiście ich wyższość¹⁴.

Sędziownicy nie byli jednak wciąż podatni na indoktrynację. Podejście do szkoleń i egzaminów było niezmiennie lekceważące. Przewodniczący Okręgowej Komisji Szkoleniowej w Białymstoku prokurator Tadeusz Borowicz pisał, iż „w ramach biblioteki Związku Zawodowego Pracowników Sądów i Prokuratury zakupiono ponad 180 dzieł literatury marksistowskiej przeważnie jednak nieczytanej, jak wskazują czyste wkładki biblioteczne”¹⁵. Przyjęty system szkoleń seminaryjno-prelekcyjny nie zdał egzaminu, ze względu na brak aktywności uczestników kursu, którzy nie przygotowywali się na zajęcia, motywując to brakiem czasu. Kursy przybierały więc charakter wykładów, a nie dyskusji. Sytuacja ta zmusiła organizatorów szkoleń do ograniczania materiału, przygotowywania i przekazywania konkretnych zagadnień egzaminacyjnych.

Kolejny kurs przeprowadzony został w listopadzie 1949 r. już pod egidą Apelacyjnej Komisji Szkoleniowej w Białymstoku, której przewodniczącym został prezes sędziego Alfons Miłkowski. Temat główny drugiego kursu brzmiał: „Związek Radziecki – kraj zwycięskiego socjalizmu”. Jego celem było przybliżenie słuchaczom dziejów rewolucji bolszewickiej, teorii leninowskich oraz przedstawienie Związku Radzieckiego, jako „czołowej siły światowego obozu pokoju, demokracji i socjalizmu”¹⁶. Dalej podejmowano tematy „Dziejów polskiego ruchu robotniczego” oraz „Drogi Polski Ludowej do socjalizmu”. Na szkoleniu

¹⁴ Zob. *Tematy cyklu I-go Szkolenia Ideologicznego*, AAN, 285 MS, sygn. 6457, k. 46.

¹⁵ Pismo z dnia 22 czerwca 1949 r., *ibidem*, k. 52.

¹⁶ Zob. *Rozkład zajęć na kursie II Szkolenia Ideologicznego w listopadzie 1949 r.*, *ibidem*, k. 68.

nie mogło również zabraknąć filozofii marksistowskiej. Kursy miały w końcu nauczyć sędziów „myśleć po marksistowsku”, podkreślał na konferencji Apelacyjnej Komisji Szkolenia Ideologicznego w Białymstoku, zorganizowanej 15 września 1949 r., prokurator Sądu Apelacyjnego w Białymstoku Walenty Sikora. Przybyły na konferencję przedstawiciel Ministerstwa Sprawiedliwości dyrektor Semkow podkreślał z kolei, iż szkolenia ideologiczne były „jednym z odcinków walki klasowej, a walkę tę, by osiągnęła cel, powinna cechować nuta bojowa. Jeszcze częściowo ciąży na nas przeszłość ze swym przestarzałym światopoglądem i filozofią, należy przeto szkolenie przeprowadzić w ten sposób, by wykazać nierealność przestarzałego rozumowania i światopoglądu i skierować je na właściwe tory”¹⁷.

Cykl kursów kończył egzamin przeprowadzony w maju 1950 r. Blisko połowa egzaminowanych zdała wówczas egzaminy zaledwie z wynikiem dostatecznym. Opis jego przebiegu świadczył o tym, iż sędziowie uczęszczali na zajęcia, lecz nie wykazywali zainteresowania tematem. Na egzamin byli świetnie przygotowani z części teoretycznej – myśli politycznej Marksa i Lenina. Prawie nikt nie odpowiedział jednak zgodnie z kluczem odpowiedzi na pytania, które wykraczały poza wiedzę podręcznikową. Egzaminowani – pisał w swym sprawozdaniu przewodniczący Apelacyjnej Komisji Szkoleniowej Alfons Miłkowski - „nie potrafili zanalizować klasowo różnic między sanacją i endecją oraz scharakteryzować rządu lubelskiego 1918 r. (tzw. dywersja w ruchu rewolucyjnym) w przeciwstawieniu do PKWN (rząd prawdziwie rewolucyjny)”¹⁸.

Akcja popularyzacji prawa

We wrześniu 1949 r. przy Sądzie Apelacyjnym w Białymstoku powołana została także Komisja Popularyzacji Prawa, której przewodniczącym był wiceprezes Józef Siawciłło. Akcja popularyzacji prawa była jednym ze sztandarowych projektów Ministerstwa Sprawiedliwości. Służyła celom społecznym, ale również nie była wolna od propagandy. Prowadzona była na poziomie sądów grodzkich już od 1946 r., lecz dotychczas ze słabym skutkiem¹⁹. Powołanie Komisji Popularyzacji Prawa przy Sądzie Apelacyjnym w Białymstoku wpłynęło na jej rozwój.

Komisja wydawała Biuletyn Popularyzacji Prawa oraz koordynowała działania sądów grodzkich w tym zakresie na obszarze swojej właściwości miejscowej. Komisje popularyzacji prawa przy sądach grodzkich apelacji białostockiej organizowały prelekcje dla mieszkańców oraz udzielały porad prawnych dla

¹⁷ Protokół z konferencji, *ibidem*, k. 60.

¹⁸ AAN, 285 MS, sygn. 6451, k. 4.

¹⁹ Zob. J. Kuisz, *Propaganda bezprawia. O „popularyzowaniu prawa w pierwszych latach Polski Ludowej*, Warszawa 2020, s. 115-204.

ludności niezamożnej. Od początku najaktywniej w tym zakresie działały sądy grodzkie w Białymstoku, Ełku i Olecku, które w okresie od września 1949 do końca marca 1950 zorganizowały odpowiednio 70, 62 i 35 prelekcji. Później aktywnie włączyły się do akcji sądy grodzkie w Grajewie (19 prelekcji), Łomży (20), Siemiatyczach (8) i Suwałkach (26).

Rozpiętość tematyczna prelekcji była imponująca, dotyczyła one praktycznie każdej gałęzi prawa. Dominowały oczywiście zagadnienia, które faktycznie mogły być interesujące z perspektywy obywateli z dziedziny: prawa cywilnego i karnego materialnego oraz procesowego, prawa o aktach stanu cywilnego, prawa rodzinnego i opiekuńczego, a także spraw obywatelskich i prawodawstwa socjalnego. Wiele miejsca poświęcano ustrojowi państwowemu i gospodarstwu oraz udziałowi czynnika obywatelskiego w wymiarze sprawiedliwości. Pojawiały się również specjalistyczne zagadnienia z dziedziny prawoznawstwa, czy tak egzotyczne lub dotyczące sfery tabu tematy, jak „Eksterytorialność i ekstradycja”, czy „Choroby weneryczne a prawo”. Odnotować należy, iż niewiele było tematów, które już w tytule sugerowały ich propagandowy charakter. Należały do nich z pewnością prelekcje: „Podstawy ideologiczne kodeksu postępowania karnego”, „Założenia ideologiczne reformy procesu”, „Duch prawa w okresie powojennym”, czy „Wstęp do filozofii materialistycznej”. Największa liczba prelekcji dotyczyła kwestii tajemnicy służbowej i państwowej (14 prelekcji).

Prelegentami byli najczęściej sędziowie i prokuratorzy. Czynny udział brali również aplikanci i urzędnicy sądowi, lokalni adwokaci oraz nauczyciele. Interesujący jest fakt, iż w żadnym ze sprawozdań nie było mowy o udziale w akcji popularyzacji prawa aktywistów partyjnych.

W prelekcjach uczestniczyło najczęściej od około 20 do 100 słuchaczy, zdarzały się też przypadki, gdy ich liczba przekraczała nawet 200 osób²⁰. Najczęściej duże grupy słuchaczy zbierały się na prelekcjach w Hajnówce, a także w Suwałkach i Łomży, zaś w Białymstoku rzadko przekraczały one liczbę 50 osób. Trudno jednak z pełnym przekonaniem stwierdzić, iż wszyscy uczestnicy prelekcji byli faktycznie zainteresowani tematem. Powszechny bowiem, przez cały okres Polski Ludowej, był przymus uczestnictwa w życiu społeczno-politycznym, tym łatwiej egzekwowany w mniejszych miejscowościach, gdzie frekwencje były najwyższe.

W październiku 1949 r. uruchomiona została również pierwsza w okręgu białostockiej apelacji poradnia prawna w Sądzie Grodzkim w Augustowie. Kolejne powstały w Białymstoku, w Wysokiem Mazowieckiem, w Łomży i w Suwałkach. Była to forma działalności podobna do obecnie funkcjonującego systemu punktów nieodpłatnej pomocy prawnej. Nie cieszyła się jednak zbyt dużą popularnością. Poradnia przy Sądzie Grodzkim w Białymstoku udzielała

²⁰ Sprawozdania z działalności Komisji w: AAN, 285 MS, sygn. 985, k. 1-28.

miesięcznie nie więcej niż 20 porad prawnych. Potwierdza to dodatkowo wątpliwości co do faktycznego zainteresowania akcją przez obywateli.

Akcja popularyzacji prawa była godną uwagi inicjatywą Ministerstwa Sprawiedliwości, jednak również fakt jej zawieszenia po zaledwie siedmiu miesiącach, w kwietniu 1950 r., może świadczyć o nikłym zainteresowaniu nią ze strony obywateli i przymusowym uczestnictwie w prelekcjach. Ogromną rolę mogły tu odgrywać również względy finansowe i niewspółmierność kosztów do osiągniętych efektów. Państwo nie było wówczas w dobrej kondycji finansowej i desperacko poszukiwano możliwości cięcia kosztów funkcjonowania aparatu państwowego w ramach kolejnej akcji, tym razem oszczędnościowej.

Dokończenie reformy strukturalnej sądów powszechnych i przekształcenie Sądu Apelacyjnego w Sąd Wojewódzki w Białymstoku w 1951 r.

W dniu 20 lipca 1950 r. Sejm przyjął ustawę o zmianie prawa o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. nr 38, poz. 347), która ostatecznie wprowadziła trójszczeblową hierarchię sądów powszechnych (sądy powiatowe, sądy wojewódzkie i Sąd Najwyższy).

Sąd Apelacyjny w Białymstoku zakończył swą działalność po zaledwie półtora roku od jego powołania. Nie został jednak zlikwidowany. Z dniem 1 stycznia 1951 r. został przekształcony w Sąd Wojewódzki w Białymstoku, na mocy przepisów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 27 listopada 1950 r. o dostosowaniu sądów powszechnych do nowych przepisów ustrojowych i o zniesieniu sądów zbędnych (Dz.U. nr 54, poz. 496). W województwie białostockim – z przekształcenia sądów grodzkich – powstało 11 sądów powiatowych (w Augustowie, w Białymstoku, w Bielsku Podlaskim, w Ełku, w Grajewie, w Kolnie, w Łomży, w Olecku, w Sokółce, w Suwałkach i w Wysokiem Mazowieckiem). Powstał także trzynasty, nowy Sąd Powiatowy w Gołdapi. Zlikwidowany został jedynie Sąd Grodzki w Hajnówce. Sąd Grodzki w Siemiatyczach przekształcony został w Wydział Zamiejscowy Sądu Powiatowego w Bielsku Podlaskim. Ponadto w sądach wojewódzkich w Białymstoku (dla powiatów białostockiego, bielskiego, kolneńskiego, łomżyńskiego, sokólskiego i wysoko mazowieckiego) i w Suwałkach (dla powiatów suwalskiego, augustowskiego, ełckiego, gołdapskiego, grajewskiego i oleckiego) utworzono sądy dla nieletnich.

Ostatecznie w ramach reformy zlikwidowane zostały sądy okręgowe, choć zdawało się, iż naturalnym było właśnie ich przekształcenie w sądy wojewódzkie. Poza jednak oficjalnie głoszonymi celami – zbliżenia sądów do obywatela, przyspieszenia postępowania sądowego i dostosowania struktury sądów powszechnych do podziału administracyjnego kraju – reforma miała jeszcze jeden ukryty cel polityczny. Otworzyła możliwość przeprowadzenia czystek kadrowych w sądach powszechnych.

W jednej z tajnych notatek Ministerstwa Sprawiedliwości na temat reformy sądownictwa z lat 1949–1950 czytamy: „Sprawy o przestępstwa polityczne i najcięższe przestępstwa gospodarcze, jak również sprawy cywilne o znaczeniu społecznym i gospodarczym będą w pierwszej instancji sądzone przez sądy wojewódzkie. Tych sądów będzie więc tylko 14 i tym samym najbardziej istotne zagadnienie, jakim jest ich obsada personalna prawnikami o wysokich kwalifikacjach zawodowych i o mocnym kręgosłupie politycznym, będzie mogło być rozwiązane. (...) Przewiduje się wprowadzenie do składu Sądu Najwyższego – osób nie mających wprawdzie kwalifikacyj zawodowo-prawniczych, ale posiadających wybitne walory ze względu na poważny staż pracy politycznej i społecznej”²¹.

Dlatego właśnie doszło do niecodziennej sytuacji: zamiast przekształcenia sądów okręgowych w sądy wojewódzkie, nie licząc się w tym przypadku z dodatkowymi kosztami, powołano na bardzo krótki okres jedenaście nowych sądów apelacyjnych, w tym Sąd Apelacyjny w Białymstoku, aby obsadzić je odpowiednimi kadrami sędziowsko-prokuratorskimi, a następnie przekształcić je w sądy wojewódzkie.

Odstąpiono również od rozważanej koncepcji likwidacji słabszych kadrowo i krytykowanych za niski poziom orzecznictwa sądów grodzkich i przekształcenia silnych kadrowo sądów okręgowych w sądy powiatowe. Dlaczego więc zdecydowano się ostatecznie na likwidację właśnie sądów okręgowych, które wydawały się najmocniejszym punktem w strukturze sądów powszechnych i tak też były pod względem merytorycznym oceniane?

Warto przypomnieć, iż skład kadrowy sądów powszechnych na Białostoczyźnie nie był wyjątkiem. Sytuacja była podobna w całym kraju:

- 1) sądy grodzkie w latach 1949-1950 zdążyła już zasilić młoda kadra sędziowsko-asesorska, kształcona w nowych warunkach ustrojowych,
- 2) sędziów, którzy wdorzyli się w nowy system i politycznie identyfikowali się z władzą awansowano najczęściej do sądów apelacyjnych i Sądu Najwyższego (Izby Karnej),
- 3) większość sędziów nieugiętych, lecz merytorycznie świetnie przygotowanych do pełnienia obowiązków, zgromadzona była zaś w sądach okręgowych.

Oczywiście wielu sędziów sądów okręgowych musiało przejść do pracy w sądach wojewódzkich i powiatowych. To posunięcie pozwalało jednak władzom pozbyć się z sądownictwa, w przysłowiowych „białych rękawiczkach”, przynajmniej części niepokornych sędziów. Umożliwiły to dodatkowe zmiany wprowadzone do Prawa o ustroju sądów powszechnych wspomnianą ustawą

²¹ Pisownia oryginalna. *Reforma ustroju sądownictwa i procedury sądowej*, AAN, 285 MS, sygn. 2242, k. 4-5.

z dnia 20 lipca 1950 r. Ten ogromny akt nowelizujący zmienił treść artykułu 102 oraz uchylił artykuły 107 i 110 pkt d Prawa o ustroju sądów powszechnych. Przepisy te chroniły sędziów przed utratą pracy w przypadku restrukturyzacji sądownictwa i zwinięcia ich stanowiska. Zmiana umożliwiła przeprowadzenie czystek na stanowiskach sędziowskich w trybie administracyjnym. Sędziowie pozostali bez gwarancji angażu w restrukturyzowanych sądach powszechnych. Stracili nawet uprawnienia do przeniesienia w stan spoczynku. Ich dalsza praca zależała od ministra sprawiedliwości i od woli czynników politycznych.

Wydane na posiedzeniu Kolegium Ministerstwa Sprawiedliwości w dniu 30 października 1950 r. wytyczne w tym zakresie były jasne:

- „1) zobowiązać Departament Kadr do obsadzenia, w porozumieniu z Departamentem Nadzoru Sądowego, w jak najkrótszym czasie, kluczowych stanowisk prezesów sądów wojewódzkich i powiatowych sędziami o odpowiednich kwalifikacjach politycznych i zawodowych,
- 2) zobowiązać Departament Kadr do zwolnienia, względnie przeniesienia w stan spoczynku, w okresie reorganizacji sądownictwa, tj. do końca grudnia 1950 r., wszystkich sędziów, zakwalifikowanych do natychmiastowego usunięcia”²².

Planowano usunięcie z sądów powszechnych blisko 1500 sędziów z tzw. „starej kadry” i zastąpienie ich głównie absolwentami resortowych szkół prawniczych. Jednak plany nie były dostosowane do możliwości. Czystka została przeprowadzona, lecz proces ten trwał blisko cztery lata. Do listopada 1954 r. wymieniono 74% przedwojennych sędziów. Połowa kadry orzekającej wówczas w sądach powszechnych posiadała zaledwie trzyletni staż sędziowski, a 20% pracowała w sądach krócej niż 3 lata. Departament Nadzoru Sądowego Ministerstwa Sprawiedliwości wskazywał, iż postępujący proces wymiany kadr doprowadził w końcu do „przełamania formalizmu i dogmatyzmu sędziiego, choć zjawisko to stale się odradzało i wymagało czujności ze strony nadzoru. Został przełamany zdecydowanie liberalizm sądów, szczególnie jeśli chodzi o sądy pierwszej instancji. Zjawisko to występowało jednak jeszcze w poważnym stopniu w sądach rewizyjnych”. Departament narzekał również na „słabsze upolitycznienie kadry cywilistycznej”²³. Z tego należy wnosić, iż czystki kadrowe w szczególności dotyczyły sądów powiatowych i pionu sądownictwa karnego.

Resortowe szkoły prawnicze nie okazały się tak wydajne, jak przewidywało to Ministerstwo Sprawiedliwości. Jednak do sądów powszechnych w tym czasie trafiło około 500 ich absolwentów, merytorycznie nieprzygotowanych do piastowania funkcji sędziowskiej. Szczęśliwie większość nowych kadr stanowili młodzi prawnicy, legitymujący się ukończonymi studiami uniwersyteckimi

²² Protokół nr 5 z posiedzenia Kolegium Ministerstwa Sprawiedliwości w dniu 30 października 1950 r., AAN, 285 MS, sygn. 452, k. 173.

²³ Uwagi Departamentu Nadzoru Sądowego o pracy sądów, AAN, 285 MS, sygn. 1510, k. 66-67.

i aplikacją sędziowską, drastycznie jednak skróconą reformą z 20 lipca 1950 r. z trzech lat do zaledwie jednego roku²⁴.

Brakuje informacji w zakresie zmian kadrowych w sądach białostockich. Według danych z końca października 1953 r., dotyczących całego województwa, rezultaty czystek kadrowych były podobne do tych w skali kraju. Na 67 sędziów i asesorów pozostało tylko 16 sędziów kształconych przed wojną. Stanowili oni więc około jednej czwartej kadry. Zdecydowana większość z nich pracowała w Sądzie Wojewódzkim. Na Białostocczyznę trafiło 17 absolwentów ministerialnych szkół prawniczych. Nie opanowali oni białostockich sądów. Jednak często wysuwani byli przez władze na eksponowane stanowiska. Sześciu z nich zostało mianowanych prezesami sądów powiatowych, trzech pracowało w Sądzie Wojewódzkim w Białymstoku, z czego dwóch było przewodniczącymi wydziałów karnych – I instancji i rewizyjnego²⁵.

Działania kadrowe władz przyniosły wiele szkody sądownictwu powszechnemu. Przyznawał to nawet Departament Nadzoru Sądowego, który poddał tradycyjnej, propagandowej, samokrytycznej ocenie poczynania Ministerstwa Sprawiedliwości. Daje ona jednak prawdziwy obraz tego, do czego posunęły się władze w pierwszej połowie lat pięćdziesiątych. Departament wprost nazywał tę „akcję polityczną” „czystkami”, a metody jej przeprowadzenia uznawał za „drażniące (...), często ograniczające się do administracyjnych rugów”²⁶. Ponadto Departament Nadzoru Sądowego zwracał uwagę na fakt, iż zbyt żywiołowo i bez dostatecznej weryfikacji przyjmowano „sędziów z awansu społecznego”, absolwentów szkół prawniczych, przez co dużą ich ilość (nie wskazano konkretnych liczb) usunięto karnie z aparatu wymiaru sprawiedliwości ze względu na ich zachowanie, urągające godności sędziowskiej.

Zakończenie

Powołany w połowie 1949 r. Sąd Apelacyjny w Białymstoku działał zaledwie półtora roku. Ten krótki epizod apelacji białostockiej nie pozwolił na rozwinięcie jego działalności. Pełnił on w tym czasie głównie rolę nadzorczą nad projektami Ministerstwa Sprawiedliwości w zakresie szkoleń ideologicznych sędziów i akcji popularyzacji prawa.

Jego powołanie miało bowiem podłoże czysto polityczne. Sąd Apelacyjny w Białymstoku został utworzony wyłącznie w celu przekształcenia w Sąd Wojewódzki, w ramach reformy ustrojowej, która miała pozwolić na zamknięcie

²⁴ Zob. K. Niewiński, *Wymiana kadr sędziowskich w sądach powszechnych w latach 1944–1954. Zarys problematyki*, Katowice 2019, „Z Dziejów Prawa”, t. 12 (20), s. 773–779.

²⁵ *Analiza pracy sądów województwa białostockiego i wnioski w latach 1952–1953*, AAN, 285 MS, sygn. 7127, k. 21.

²⁶ *Uwagi Departamentu Nadzoru Sądowego o pracy sądów w 1954 r.*, AAN, 285 MS, sygn. 1510, k. 73.

procesu upolitycznienia wymiaru sprawiedliwości, powiązania sądów powszechnych z lokalnymi władzami partyjnymi i administracyjnymi oraz eliminacji sędziów niepodatnych na polityczną i ideologiczną indoktrynację. Reforma nie wpłynęła – zgodnie z zapowiedziami Ministerstwa Sprawiedliwości – na szybkość prowadzonych postępowań, ani na wzrost zadowolenia społecznego z pracy sądów. Miała wręcz odwrotny skutek, co potwierdzał Departament Nadzoru Sądowego w sprawozdaniu z 1954 r.²⁷

Przedstawienie krótkiego epizodu istnienia Sądu Apelacyjnego w Białymstoku w latach 1949–1950 ma więc głębszy sens. Ukazuje, w jaki sposób władze Polski Ludowej, manipulowały prawem i strukturami sądów powszechnych, pod płaszczykiem nośnych haseł demokratyzacji sądownictwa, osiągając nadrzędny, ukryty cel polityczny podporządkowania wymiaru sprawiedliwości i przeprowadzenia czystek kadrowych w sądach.

Bibliografia

- Bereza A., *Sąd Najwyższy w latach 1945–1962. Organizacja i działalność*, Warszawa 2012.
- Chajm L., *Kiedy Lublin był Warszawą*, Warszawa 1964.
- Chajm L., *Na progu wielkiej reformy*, „Demokratyczny Przegląd Prawniczy” 1947, nr 4.
- Chajm L., *Trzy lata demokratyzacji prawa i wymiaru sprawiedliwości*, Warszawa 1947.
- Drażek A., *Przy – czy obok władzy? Stronnictwo Demokratyczne w województwie białostockim (1945–1989)*, Białystok 2005.
- Fengler B., *10-lecie Sądu Apelacyjnego w Szczecinie*, Szczecin 2015.
- Jakubowski G., *Sądownictwo powszechne w Polsce w latach 1944–1950*, Warszawa 2002.
- Kuisz J., *Propaganda bezprawa. O „popularyzowaniu prawa w pierwszych latach Polski Ludowej*, Warszawa 2020.
- Lityński A., *O prawie i sądach początków Polski Ludowej*, Białystok 1999.
- Machnikowska A., *Wymiar sprawiedliwości w Polsce w latach 1944–1950*, Gdańsk 2008.
- Niewiński K., *Odbudowa sądownictwa powszechnego w świetle protokołu z konferencji odbytej 14 września 1944 r. w Białymstoku z udziałem delegacji Resortu Sprawiedliwości PKWN*, „Miscellanea Historico-Iuridica” 2019, t. XVIII, z. 2.
- Niewiński K., *Sądownictwo białostockie w latach 1944–1950 – odbudowa i działalność*, [w:] *Z dziejów Sądu Okręgowego w Białymstoku – księga jubileuszowa z okazji setnej rocznicy powołania Sądu Okręgowego w Białymstoku*, Białystok 2019.
- Niewiński K., *Wymiana kadr sędziowskich w sądach powszechnych w latach 1944–1954. Zarys problematyki*, Katowice 2019, „Z Dziejów Prawa”, t. 12 (20).
- Rzepliński A., *Sądownictwo w PRL*, Londyn 1990.

²⁷ Ibidem, k. 1-13.

Szarycz J., *Sędziowie i sądy w Polsce w latach 1918-1988*, Warszawa 1988.

Szpoper D., *Polskie sądownictwo apelacyjne na Pomorzu w latach 1919–2015: szkic do dziejów wymiaru sprawiedliwości w dwudziestopięciolecie wznowienia działalności Sądu Apelacyjnego w Gdańsku*, Gdańsk-Olsztyn 2015.

Ziemia Z. A., *Prawo przeciwko społeczeństwu. Polskie prawo karne w latach 1944–1956*, Warszawa 1997.

STRESZCZENIE

Sąd Apelacyjny w Białymstoku w latach 1949–1950

W połowie 1949 r. doszło do powołania Sądu Apelacyjnego w Białymstoku. Był to jeden z pięciu nowo powołanych wówczas sądów apelacyjnych. Niedługo jednak trwała jego działalność, zaledwie półtora roku. Rozwinęła się głównie w sferze pozarzędniczej. Sąd Apelacyjny nadzorował szkolenia ideologiczne sędziów i przeprowadzenie propagandowej akcji popularyzacji prawa. Powołanie nowych sądów apelacyjnych w 1949 r. było pierwszym etapem planowanej reorganizacji sądownictwa powszechnego i elementem wielkiej reformy wymiaru sprawiedliwości. W ramach dalszych zmian przeprowadzonych w lipcu 1950 r. sądy apelacyjne zostały przekształcone w sądy wojewódzkie. Doszło do likwidacji jednego szczebla sądownictwa powszechnego i wprowadzenia systemu dwuinstancyjności postępowania sądowego. Reforma miała usprawnić wymiar sprawiedliwości i przybliżyć go do obywateli. Jednak był to cel drugorzędny i nieosiągnięty. Przede wszystkim chodziło o uporządkowanie systemu nadzoru polityczno-administracyjnego nad sądownictwem poprzez powiązanie struktury sądów powszechnych z podziałem administracyjnym kraju, strukturami lokalnymi władz partyjnych i władz administracyjnych. Reforma strukturalna sądownictwa powszechnego została również wykorzystana przez władze do przeprowadzenia czystek wśród kadry sędziowskiej. Do końca 1950 r. dominowali w niej bowiem doświadczeni, przedwojenni sędziowie, którzy nie chcieli poddać się próbom ich indoktrynacji w duchu ideologii marksistowsko-leninowskiej. Wymiana kadrowa była możliwa dzięki uchyleniu przepisów chroniących sędziów przed utratą stanowiska w przypadku likwidacji sądu. W latach 1950–1954 sędziowie z tzw. starej kadry byli zastępowani przez absolwentów szkół prawniczych Ministerstwa Sprawiedliwości, czyli tzw. sędziów nowego typu.

SUMMARY

Court of Appeal in Białystok in the years 1949–1950

In the middle of 1949, it came to the appointment of the Court of Appeal in Białystok. It was one of the five new courts of appeal. However, this activity did not last long, only one and a half years. It developed mainly in the non-judicial sphere. The Court of Appeal supervised the ideological training of judges and carrying out a propaganda

campaign to popularize the law. The establishment of the new courts of appeal in 1949 was the first stage of the planned reorganization of the common judiciary and an element of the great reform of the justice system. In July 1950, the courts of appeal were transformed into voivodeship courts. One tier of the common judiciary was liquidated and the system of two-instance court proceedings was introduced. The reform was to improve the justice system and bring it closer to the citizens. However, this was a secondary and unreachable goal. First of all, it was a matter of putting the system of political and administrative supervision over the judiciary in order by linking the structure of common courts with the administrative division, the structures of local party authorities and administrative authorities. The structural reform of the common courts was also used by the authorities to carry out purges among the staff of judges. Until the end of 1950, it was dominated by experienced, pre-war judges who did not want to submit to attempts at their indoctrination in the spirit of Marxist-Lenin ideology. The staff exchange was possible thanks to the repeal of regulations protecting judges from losing their posts in case of court liquidation. In 1950-1954, judges from the so-called “old staff” were replaced by graduates of the law schools of the Ministry of Justice, the so-called “new-type judges”.